

Owsiak: Wielkie dzięki!



Członkowie Tanecznej Orkiestry w "Nowym Dzienniku" (siedzą od lewej): Zbigniew Piłat, Iwona Podolak, Ewa Kowalska, Józef Pałka, Agnieszka Barszczak, Tomasz Deptuła (gościnnie); stoją: Dariusz Juchnicki i Janusz M. Szlechta

1> Wallington w New Jersey i 18 lutego w klubie Wisła w Garfield. Patronat medialny nad Orkiestrą sprawowali: "Nowy Dziennik", radio WRKL 910 AM w Pomonie oraz telewizja Antena.

Akurat w chwili, kiedy już dobiegało końca ostatnie spotkanie członków Orkiestry w galerii "Nowego Dziennika" nadeszła przesyłka z Polski z podziękowaniami od Owsiaka. "Wielkie dzie-

ki dla 'Polish Daily News'" - napisał twórca Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i podpisał: "Się ma Jurek Owsiak i przyjaciele".

Janusz M. Szlechta

Coś się stało, coś niepowtarzalnego. Ten dobry duch, którzy cały czas towarzyszy Jurkowi Owsiakowi i jego Orkiestrze w Polsce i tutaj za oceanem się objawil.

Dzięki zaangażowaniu się wielu osób, dzięki wsparciu wielu artystów i sponsorów, dzięki wielkiemu sercu rodziców, a przede wszystkim dzięki dzieciom, które były od początku do końca na każdym koncercie i podczas każdego tak znakomicie tańczyły dla dzieci w Polsce - odbyły się aż cztery koncerty i mamy tak znakomity efekt końcowy.

Janusz M. Szlechta

Taneczna Orkiestra zebrała 27 tys. 868 dolarów

Owsiak: Wielkie dzięki!

W piątek w galerii "Nowego Dziennika" po raz ostatni w tym roku spotkali się ci, którzy grali w Tanecznej Orkiestrze Świątecznej Pomocy, z Józefem Pałką, jej twórcą i dyrygentem na czele. Po niemal dwumiesięcznym granlu na konto Orkiestry wpłynęło ostatecznie 27 868 dolarów i 25 centów. Suma ta została przekazana przelewem na konto Fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Jurka Owsiaka w Warszawie.

Taneczna Orkiestra była polonijną wersją tego, co robi Jurek Owsiak z przyjaciółmi w Polsce. "Tylko od hojności Waszych serc zależeć będzie sukces Orkiestry, a z pewnością w ten sposób uratujemy wspólnie niejedno nowo narodzone dziecko w Polsce" - czytamy w folderze informacyjnym Orkiestry.

Bo Taneczna Orkiestra, podobnie jak Wielka Orkiestra Owsiaka, grała dla noworodków

w Polsce. Pieniądze przesłane do Polski przeznaczone zostaną na zakup sprzętu do ratowania ich życia.

Taneczna Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała cztery razy. Po raz pierwszy - 14 stycznia w Centrum Polsko-Słowiańskim na Greenpoincie, a następnie - 21 stycznia w Nowym Jorku na Maspeth w sali szkolnej przy Holly Cross Church, 28 stycznia w Polskim Domu Cracovia w >12

Taneczna Orkiestra Świątecznej Pomocy

Gramy z Owsiakiem

Józefowi Pałce, któremu udało się roztańczyć Polonię, przyszedł niedawno do głowy kolejny pomysł - aby nauczyć rodaków w Stanach Zjednoczonych grać. Grać na najserdeczniejszych uczuciach. Wspólnie, jako jedna orkiestra. Tak, żeby to granie współbrzmiało z orkiestrą Jurka Owsiaka w Polsce - Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy.

Od kilku już lat w pierwszą niedzielę stycznia następuje finał całorocznego grania Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tego dnia wolontariusze ruszają w Polskę, z czerwonymi serduszkami przypiętymi do kłapy i zbierają na ulicach datki - małe i duże. A Owsiak i ludzie pracujący w jego fundacji zachęcają, apelują i podliczają, ile przybywa na koncie. Potem te wszystkie pieniądze przeznaczone są na zakup np. respiratorów dla szpitali, na awaryjne dofinansowanie jakiegoś szpitala dziecięcego albo na inne bardzo potrzebne rzeczy w polskich szpitalach lub domach dziecka. A wszystko to odbywa się na wizji - cały finał transmituje na żywo Program 2 Telewizji Polskiej. Trudno o cel bardziej szlachetny.

Owsiak za tę swoją szlachetność jest kochany przez młodzież, przez wszystkich obdarowanych, przez miliony dorosłych Polaków. Przede wszystkim dlatego, że wyzwała piękne odruchy, że pozwala ludziom być bodaj przez ten jeden dzień bardziej szlachetnymi.

Profesor Pałka uznał, że my tutaj za oceanem wcale gorsi nie jesteśmy i możemy zagrać 7 stycznia 2001 roku wspólnie z orkiestrą Owsiaka, a nawet jeszcze dłużej. Potrafił zapalić do pomysłu grupę rodaków i zgromadził ich w jednym miejscu. Tak więc w minioną niedzielę, 10 grudnia, w Polskim Domu "Cracovia" w Wallington, New Jersey, stawili się: Iwona Podolak z mężem Zbyszkiem, Krzysztof Kalinowski z żoną Elżbietą, Tomasz Misiurski z żoną Lucyną, Ewa i Sławomir Batorowie, Jadwiga Sądłowska, Janina i Bogdan Mazurowie, Renata Lesiczka z mężem Markiem, Krystyna Sak, Marek Urban i Zbigniew Piłat - menadżer "Cracovii". Zjawili się też przedstawiciele mediów: Agnieszka Barszczak z radia AM 910 WRKL w Pomonie, NY, Wojciech Ziębowicz - współwłaściciel TV Antena oraz niżej podpisany. Profesor Pałka zaproponował, aby to tymczasowe stowarzyszenie nazwać: Taneczna Orkiestra Świątecznej Pomocy, bo: po pierwsze - podkreślamy w ten sposób związek z Orkiestrą Owsiaka, ale jednocześnie i swoją odrębność i po drugie - kocha tańiec, a w tych imprezach, które zamierza zorganizować, będzie właśnie dużo tańca; a ponadto czasu jest niewiele, więc wszystko musi być organizowane szybko, ale i sprawnie, płynnie, właśnie... tanecznie.

Z tego grona wybrany został 6-osobowy zarząd Tanecznej Orkiestry: Renata Lesiczka - wiceprezes, Iwona Podolak - sekretarz, Jadwiga Sądłowska - zastępca sekretarza, Agnieszka Barszczak i Janusz Szlechta - członkowie oraz Józef Pałka - prezes. Jesteśmy po wstępnych rozmowach z pracownikami Fundacji WOŚP w Warszawie, którzy na to nieoczekiwane wsparcie zza oceanu patrzą jakby z niedowierzaniem, ale życzliwie. Nasz zarząd wystąpił do Jerzego Owsiaka o formalną akceptację.

Podczas zebrania założycielskiego udało się zebrać 220 dolarów, które zostaną przekazane do Warszawy. 7 stycznia będziemy chcieli zagrać wspólnie z Orkiestrą Owsiaka. Jak? - szczegóły dopiero ustalamy. Na pewno będziemy grać przez cały styczeń pod medialnym patronatem "Nowego Dziennika", TV Antena i radia AM 910 WRKL. O szczegółach informujemy naszych czytelników później.

Międzynarodowa Fundacja Dziennikarska, działająca przy "Nowym Dzienniku", udostępniła Orkiestrze swoje konto, na które można wpłacać pieniądze. Jej adres: International Committee on Journalism Inc., 333 West 38th Street, New York, NY. Pieniądze co do centa prześlemy na konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Janusz M. Szlechta